



- ZESZYTY -

HISTORYCZNE



OSTAŁOWSKI JAKUB / FOTORZEPA

■ Mur biegnący wokół mogił w Katyniu składa się z płytek, na których widnieją nazwiska wszystkich pomordowanych...

Zagłada elit

Wspólnicy zbrodni

Zbrodnia katyńska stanowi najbardziej krwawy i ohydny przykład niszczenia inteligencji polskiej podczas II wojny światowej – ale przecież niejedyny ani nie pierwszy. Zagłady naszych elit dokonywali od pierwszych dni najazdu na Polskę Niemcy, a Sowieci przyłączyli się do dzieła od razu po 17 września 1939 roku.

Fakty nie pozostawiają wątpliwości: to byli wspólnicy! Hitlerowcy i bolszewicy mordowali polskich inteligentów równolegle, jakby ścigając się, kto zastrzeli lub zakatuje więcej, oraz współpracując ze sobą w owym przedsięwzięciu. Uderza synchronizacja zbrodniczych przedsięwzięć oraz podobieństwo stosowanych metod. Najlepszą część naszego narodu jedni i drudzy unicestwiali nawet po czerwcu 1941 roku, kiedy ich sojusz zamienił się w wojnę.

W ciągu dziesięcioleci powojennych opisywano u nas wyłącznie zbrodnie hitlerowskie. Z konieczności trzeba więc uzupełniać narodową pamięć o to, co dotyczy bandytyzmu sowieckiego. Egzekucje, więzienia, łagry i łagry, głód, poniewierka, tortury i szykany niemal całkowicie pozbawiły nas prawdziwych elit. Skutki odczuwamy do dziś...

MACIEJ ROSALAK

Zagłada elit

SPIS TREŚCI

54 - Między czerwonym młotem a czarnym kowadłem

515 - Kalendarium zbrodni. Niemcy

524 - Kalendarium zbrodni. Sowietci

533 - Po ojca przyszli nocą... Rozmowa z Janiną Wehrstein

538 - Upiorna rzeczywistość. Józef Mackiewicz o inteligencji wileńskiej
czasu okupacji sowieckiej

Między czerwonym młotem a czarnym kowadłem

Polska inteligencja podczas II wojny światowej padła ofiarą ludobójstwa, którego skutki odczuwamy do dziś. Sowietci i Niemcy zawarli w tej sprawie pakt, któremu pozostali wierni do końca wojny

Wiek XX w Europie nazywany jest często wiekiem dwóch straszliwych totalitaryzmów. Rzeczywiście, trudno się nie zgodzić. Skala i forma zbrodni Trzeciej Rzeszy i Związku Sowieckiego była bowiem iście apokaliptyczna, przewyższyła wszystko, czego Stary Kontynent zaznał w swojej historii wcześniej i potem. Biada państwom i narodom, które stanęły na drodze obu molochoch. Dyktatury te, napędzane szalonymi ideologiami – narodowym socjalizmem i komunizmem – odrzuciły wszelkie prawa moralne, wartości, skrupuły i hamulce,

które do tej pory ograniczały znane w dziejach rządy i reżimy. Wobec swoich nieprzyjaciół prowadziły wojnę totalną w całym tego słowa znaczeniu. A wrogów widziały nie tylko w uzbrojonych mężczyznach, nie tylko w armiach innych krajów, ale także w całych grupach ludności. Dla Niemców wrogiem były poszczególne nacje – przede wszystkim Żydzi, ale również Polacy, Rosjanie czy Cyganie. Dla Sowietów tak zwane klasy społeczne – ziemianie, kapitaliści, burżuazja, kułacy czy duchowieństwo. Efekt był jednak ten sam. Miliony mężczyzn, starców, kobiet i